

14.02.23

wtorek, godz. 19.00
NFM, Sala Główna

Perty miłości

Marcin Danilewski – skrzypce, prowadzenie
Malwina Lipiec-Rozmysłowicz – harfa
West Side Sinfonietta

Program:

Josef Strauss (1827–1870)

Perlen der Liebe – walc koncertowy op. 39 [10']

Jules Massenet (1842–1912)

Medytacje z opery *Thaïs* [6']

Franz Lehár (1870–1948)

Wesoła wdówka – potpourri [9']

Josef Strauss (1827–1870)

Brennende Liebe – polka-mazur op. 129 [5']

Marcel Tournier (1879–1951)

Féerie na harfę solo [8']

Maurice Ravel (1875–1937)

Introduction et Allegro na flet, klarnet i kwartet smyczkowy [10']

Gustav Mahler (1860–1911)

Adagietto z V Symfonii cis-moll na smyczki i harfę [12']

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791)

Symfonia G-dur nr 10, KV 74 [9']

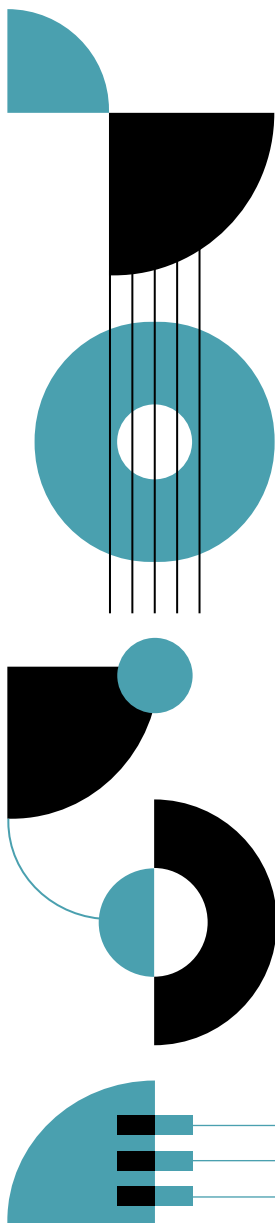
I. *[Allegro]*

II. *[Andante]*

III. *Rondeau. Allegro*

Ennio Morricone (1928–2020)

Obój Gabriela z filmu *Misja* [4']



Podczas walentynkowego wieczoru w Narodowym Forum Muzyki zabrzmiały osnute miłosnym czarem kompozycje autorstwa między innymi Josefa Straussa, Franza Lehára i Ennio Morricone. Usłyszymy je w wykonaniu muzyków West Side Sinfonietty pod kierownictwem Marcina Danilewskiego.

Koncert rozpocznie *Perlen der Liebe* – niezwykle urokliwy walc koncertowy autorstwa Josefa Straussa, syna cenionego kompozytora Johanna Straussa oraz brata równie uznanego Johanna Straussa II. W przeciwieństwie do ich twórczości, język kompozytorski Josefa był jednak znacznie bardziej stonowany, momentami nawet melancholijny, co nadało jego dorobkowi artystycznemu indywidualizowanego rysu. *Perlen der Liebe* Strauss podarował swej wielkiej miłości z dzieciństwa, a zarazem przyszłej żonie – Karoline Pruckmayer – w przededniu ich ślubu 8 czerwca 1857 roku jako wyraz miłosnego natchnienia. W walcu tym wyraźnie uwydatniają się wagnerowskie wpływy, pod którymi tworzył w owym czasie. Dzieło to, było równocześnie wczesnym dowodem niezwykłego kunsztu kompozytorskiego artysty, przed którym dopiero rozpościerała się ścieżka udanej kariery zawodowej.

Tego wieczoru zabrmi również zachwycająca muzyczną elegancją *Brennende Liebe* – polka-mazur op. 129 datowana na 1862 rok, jedna spośród wielu tego typu kompozycji, które można odnaleźć w dorobku Straussa. Zaprezentowana została wiedeńskiej publiczności pod sugestywnym tytułem – „Płonąca miłość” – który miał równocześnie nawiązywać do nazwy stosowanej w przypadku jaskrawoczerwonych kwiatów firletki, symbolu miłości.

Stworzona na początku dwudziestego stulecia operetka Franza Lehára *Wesoła wdówka* do libretta Victora Léona oraz Leo Steina swoją prapremierę miała w wiedeńskim Theater an der Wien. Choć początkowo zebrała parę niepochlebnych opinii, szybko zyskała miano arcydzieła w swoim gatunku oraz całe *gros* entuzjastów zarówno wśród publiczności, jak i krytyki. Operetka wypełniona jest barwnymi ariami i duetami, ze słynnym *Usta milczą, dusza śpiewa* na czele. Muzycy West Side Sinfonietty wykonają jeden ze słynniejszych fragmentów dzieła – potpourri będące swoistym kalejdoskopem fantazyjnych brzmień muzyki rozrywkowej ubiegłego wieku.

Sielskim, a zarazem subtelnym charakterem cechuje się z kolei delikatna *Medytacja* autorstwa francuskiego twórcy Jules’a Masseneta. Jest to utwór wykonywany

najczęściej w formie koncertowej, choć oryginalnie funkcjonował jako intermezzo w operze *Thaïs* pióra tego francuskiego twórcy. To muzyka przepiękna pięknem, ale i pewnego rodzaju bolesną melancholią.

Repertuaru dopełnią dzieła największych twórców w historii muzyki – Wolfganga Amadeusa Mozarta, Gustava Mahlera oraz Maurice’a Ravela. *Symfonia G-dur* nr 10, KV 74 Mozarta powstała najprawdopodobniej podczas jego pierwszej młodzieńczej podróży do Włoch wraz z ojcem Leopoldem i siostrą Nannerl wiosną 1770 roku. Niewielkich rozmiarów dzieło artysta oparł na trzyczęściowej włoskiej uwerturze. Nie będzie to jednak jedyny przykład bogatej literatury symfonicznej. Tego wieczoru zabrzmiał również słynny *Adagietto* z *V Symfonii cis-moll* na smyczki i harfę pióra Mahlera. „To był mój pierwszy pełen udział w jego życiu i dziele” – napisała niegdyś w swym pamiętniku Alma Schindler, która miała niebagatelne znaczenie w życiu artysty. Młodsza od Gustava o dziewiętnaście lat, także miała ambicje kompozytorskie. Niestety, na przeszkodzie rozwojowi jej warsztatu stanęło małżeństwo z Mahlerem. Kategoriecznie zakazał on małżonce zajmowania się kompozycją, a ta ugięła się, do pewnego momentu wypełniając rolę przykładowej gospodyni. Dopiero głęboki kryzys w ich związku sprawił, że artysta zwrócił uwagę na twórczość Almy i postarał się nawet o publikację jej dzieł. Partytura symfonii komponowanej w latach 1901–1902 odwzorowuje właśnie te burzliwe przeżycia miłosne, targające świeżo upieczonymi małżonkami. Przepiękne liryczną melancholią *Adagietto* wieńczące całe dzieło uważa się za świadectwo uczucia, jakie Mahler żywił do Almy.

W podobnym czasie, na początku dwudziestego stulecia, powstało również *Introduction et Allegro* na harfę, flet, klarnet i kwartet smyczkowy Maurice’a Ravela. Utwór ten, pozostający w cieniu innych wielkich kompozycji tego twórcy, uchodzi jednak w rzeczywistości za pełen wirtuozerii, miniaturowy koncert na harfę. Spośród mniej znanych kompozycji na ten instrument zabrzmiał również *Féerie* francuskiego kompozytora i harfisty Marcela Tourniera. Jako ostatnie rozlegną się zaś dźwięki jednego z najbardziej poruszających tematów w muzyce filmowej – *Oboju Gabriela* niedawno zmarłego Ennio Morricone. Łagodne, choć równocześnie przeżywające dźwięki oboju doskonale ilustrują przeżycia bohaterów filmu *Misja* w reżyserii Rolanda Joffého. Morricone był bowiem mistrzem w swym fachu, zawsze potrafił osiągnąć to, co w kinematografii najistotniejsze – silne oddziaływanie na spektrum ludzkich emocji.



NFM.WROCLAW.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
Dziedzictwa Narodowego



**DOLNY
ŚLĄSK**